

D-Jet wznowił loty

#Lotnictwo cywilne 7 września 2011

Przedstawiciele Diamond Aircraft poinformowali o wznowieniu programu testów w locie małego odrzutowca D-Jet. Został on wstrzymany w marcu, ze względu na spadek produkcji maszyn tłokowych.

D-Jet miał pomóc w rozwoju austriackiego przedsiębiorstwa. Na razie jest dla niego jedy

D-Jet należy do klasy bardzo lekkich odrzutowców (VLJ), o maksymalnej masie startowej do 3,5 t. Budowa takich samolotów była intensywnie promowana przez amerykańskie władze lotnicze, które liczyły na szybszy rozwój lotnictwa ogólnego. Uważano, że małe odrzutowce - dysponujące większą prędkością niż samoloty z napędem tłokowym i turbośmigłowym - będą cieszyły się dużą popularnością. W2007 zakładano, że w ciągu 10 lat zostanie ich wyprodukowanych 7700 egz. (zobacz: [Odrzutowiec z internetowej aukcji](#)).

Chcąc wziąć udział w podziale tego rynku, austriacka Diamond Aircraft, dostawca udanych i doskonale sprzedających się samolotów tłokowych, zdecydował o rozwoju 5-osobowego D-Jeta. Prototyp został oblatany w 2006. W dwa lata później miały zostać zrealizowane pierwsze dostawy. Zanotowano jednak opóźnienia, zdecydowano się również na zainstalowanie mocniejszego silnika (zobacz: [Oblot mocniejszego D-Jeta](#)).

Niestety, kryzys gospodarczy spowodował gwałtowne załamanie się sprzedaży podstawowych produktów Diamonda, samolotów tłokowych, z 471 w 2007 do jedynie 139 egz. w ubiegłym roku. Mimo wsparcia finansowego lokalnych władz w Kanadzie - gdzie umieszczona jest filia spółki - Diamond nie był w stanie kontynuować programu prób odrzutowca. Ostatni lot odbył się 27 marca, a 213 pracowników, zatrudnionych przy programie D-Jeta, zostało zwolnionych (zobacz: [Zwolnienia Diamonda](#)).

Kilka dni temu zarząd spółki poinformował jednak o wznowieniu lotów. 1 września jeden z trzech prototypów (D-Jet 0030), na którym zainstalowano wcześniej nowy silnik Williams FJ33-5A, wykonał godzinny lot. W jego trakcie zbadano podstawowe charakterystyki samolotu, jako wstęp do powrotu do precyzyjnie określonego harmonogramu prób.

Przedstawiciele spółki nie ujawnili, co spowodowało tak pozytywną zmianę. Można się jedynie domyślać, że uzyskano kolejną pożyczkę kanadyjskich władz, na kontynuowanie prac przy rozwoju D-Jeta. Zaobserwowany ostatnio wzrost sprzedaży samolotów tłokowych jest bowiem zbyt mały, by stać się podstawą do samodzielnego finansowania tak kosztownego programu.



D-Jet miał pomóc w rozwoju austriackiego przedsiębiorstwa. Na razie jest dla niego jedynie obciążeniem. Perspektywy na przyszłość również nie są jasne - załamanie produkcji samolotów lekkich utrzymuje się dłużej, niż w innych sektorach lotnictwa / Zdjęcie: Diamond Aircraft

D-Jet należy do klasy bardzo lekkich odrzutowców (VLJ), o maksymalnej masie startowej do 3,5 t. Budowa takich samolotów była intensywnie promowana przez amerykańskie władze lotnicze, które liczyły na szybszy rozwój lotnictwa ogólnego. Uważano, że małe odrzutowce - dysponujące większą prędkością niż samoloty z napędem tłokowym i turbośmigłowym - będą cieszyły się dużą popularnością. W2007 zakładano, że w ciągu 10 lat zostanie ich wyprodukowanych 7700 egz. (zobacz: [Odrzutowiec z internetowej aukcji](#)).

Chcąc wziąć udział w podziale tego rynku, austriacka Diamond Aircraft, dostawca udanych i doskonale sprzedających się samolotów tłokowych, zdecydował o rozwoju 5-osobowego D-Jeta. Prototyp został oblatany w 2006. W dwa lata później miały zostać zrealizowane pierwsze dostawy. Zanotowano jednak opóźnienia, zdecydowano się również na zainstalowanie mocniejszego silnika (zobacz: [Oblot mocniejszego D-Jeta](#)).

Niestety, kryzys gospodarczy spowodował gwałtowne załamanie się sprzedaży podstawowych produktów Diamonda, samolotów tłokowych, z 471 w 2007 do jedynie 139 egz. w ubiegłym roku. Mimo wsparcia finansowego lokalnych władz w Kanadzie - gdzie umieszczona jest filia spółki - Diamond nie był w stanie kontynuować programu prób odrzutowca. Ostatni lot odbył się 27 marca, a 213 pracowników, zatrudnionych przy programie D-Jeta, zostało zwolnionych (zobacz: [Zwolnienia Diamonda](#)).

Kilka dni temu zarząd spółki poinformował jednak o wznowieniu lotów. 1 września jeden z trzech prototypów (D-Jet 0030), na którym zainstalowano wcześniej nowy silnik Williams FJ33-5A, wykonał godzinny lot. W jego trakcie zbadano podstawowe charakterystyki samolotu, jako wstęp do powrotu do precyzyjnie określonego harmonogramu prób.

Przedstawiciele spółki nie ujawnili, co spowodowało tak pozytywną zmianę. Można się jedynie domyślać, że uzyskano kolejną pożyczkę kanadyjskich władz, na

kontynuowanie prac przy rozwoju D-Jeta. Zaobserwowany ostatnio wzrost sprzedaży samolotów tłokowych jest bowiem zbyt mały, by stać się podstawą do samodzielnego finansowania tak kosztownego programu.

Powiązane wiadomości

[D-Jet wznowił loty \(2011-09-07\)](#)

[Odrzutowiec z internetowej aukcji \(2007-11-24\)](#)

[Oblot mocniejszego D-Jeta \(2008-10-06\)](#)

[Trzeci prototyp D-Jeta \(2008-04-16\)](#)

[Zwolnienia Diamonda \(2011-03-28\)](#)

[Oblot mocniejszego D-Jeta \(2008-10-06\)](#)

[Trzeci prototyp D-Jeta \(2008-04-16\)](#)